

Istota materii, energii, masy, bezwładności?... Ależ to bardzo proste!

Istota bezwładności, istota i przyczyna ruchu materialnych ciał mają swoje początki w tym samym źródle, z którego wywodzi się wszystko, co istnieje. Zacząć trzeba od tego, że istotę materii można opisywać wykorzystując centralnie symetryczne (c.s.) pola, a fizyczne własności c.s. pól są opisywane za pomocą matematycznych funkcji potencjału i natężenia.

C.s. pola wzajemnie przyspieszają się... Wszystkie c.s. pola znajdują się w jednym i tym samym miejscu - w przestrzeni. Widziany (naszym umysłem) obraz wzajemnych przyspieszeń c.s. pól jest obrazem pozornym. Pozory odchodzą, gdy zauważamy rzeczywistą przyczynę przyspieszania pól - a tą przyczyną jest działalność przestrzeni. Przyczyna i mechanizm ruchu c.s. pól są szczegółowo opisane w artykule o minimalizacji potencjałów przestrzeni, który znajduje się na <http://pinopa.republika.pl/ZasadaMPP.html>.

W pierwszym prawie dynamiki Newtona jest w istocie opisana idealna sytuacja, w której istnieje jedynie przestrzeń i jedno c.s. pole (jedno ciało). Wówczas nie istnieją przyczyny, które wpływałyby na stan spokoju bądź na trajektorię ruchu c.s. pola. Jeśli w przestrzeni będą istniały dwa c.s. pola (niech na początku "procesu obserwacji umysłem" będą one nieruchome), to zaczną one zbliżać się do siebie. Sposób, w jaki będą zbliżały się do siebie, zależy od rozkładu potencjałów pól, które są opisywane za pomocą matematycznego wzoru. Jeśli oba pola są opisywane za pomocą tego samego wzoru (pod względem matematycznej struktury) i oprócz tego dla obu pól we wzorze znajdują się jednakowe współczynniki proporcjonalności (w postaci liczby, przez którą jest mnożona "strukturalna część" wzoru), wówczas pola podążają, aby spotkać się w punkcie położonym pośrodku początkowej odległości między nimi (tam spotykają się centralne punkty pól). A gdy współczynniki proporcjonalności (które znajdują się we wzorze na potencjał) dla obydwu c.s. pól są różne, to wówczas i przyspieszenia tych pól są różne. Wówczas punkt, w którym spotkają się centralne punkty dwóch c.s. pól, dzieli początkową odległość na części, których długości są odwrotnie proporcjonalne do wartości współczynników proporcjonalności. Oznacza to, że c.s. pole, które charakteryzuje się n -krotnie większym współczynnikiem proporcjonalności, przemieszcza się, dążąc do "punktu spotkania", na n -krotnie mniejszą odległość.

Z tego można wnioskować, że zachowanie dwóch c.s. pól w przestrzeni jest zgodne zarówno z drugim, jak i z trzecim prawem dynamiki Newtona. Aby taki wniosek wyciągnąć, potrzebne jest tylko jedno - należy określić definicję siły, czyli ustalić, że iloczyn współczynnika proporcjonalności, który znajduje się w funkcji danego c.s. pola, i przyspieszenia tego pola, które uzyskuje on z powodu istnienia drugiego pola, będzie nazywany siłą.

Utożsamiając współczynnik proporcjonalności z masą i oznaczając "strukturalną część" matematycznego wzoru, który opisuje przyspieszenia, jako E_j , przyspieszenia pól - ciał można zapisać w następujący sposób.

Przyspieszenie ciała, które porusza się w polu z masą M_1 , równa się $E_1 = M_1 * E_j$, a przyspieszenie ciała, które porusza się w polu z masą M_2 , równa się $E_2 = M_2 * E_j$. Kiedy dwa ciała z masą M_1 i M_2 znajdują się w pewnej odległości od siebie, wówczas poruszają się z przyspieszeniem. Wówczas ciało z masą M_1 będzie miało przyspieszenie $E_2 = M_2 * E_j$, a ciało z masą M_2 będzie miało przyspieszenie $E_1 = M_1 * E_j$. A iloczyn masy przyspieszanego ciała i jego przyspieszenia, albo, inaczej mówiąc, siła działająca na każde ciało, będzie można wyliczyć w następujący sposób.

Dla ciała z masą M_1 iloczyn masy i przyspieszenia równa się $M_1 * E_2 = M_1 * M_2 * E_j$ (ponieważ przyczyną przyspieszenia jest ciało z masą M_2), a dla ciała z masą M_2 iloczyn masy i przyspieszenia równa się $M_2 * E_1 = M_2 * M_1 * E_j$ (ponieważ przyczyną przyspieszenia jest ciało z masą M_1). Można tu zauważyć, że te iloczyny są sobie równe.

Jeśli zastosować tu definicję - czyli treść drugiego prawa Newtona - która mówi, że $F_1 = M_1 * a_1$ i $F_2 = M_2 * a_2$ (przy czym $a_1 = E_2$ i $a_2 = E_1$), wówczas można zapisać, że $F_1 = M_1 * M_2 * E_j$ i $F_2 = M_2 * M_1 * E_j$. Zwykle w opisie matematycznym uwzględnia się przeciwne znaki przyspieszeń ciał z masą M_1 i M_2 , dlatego w opisie równość ta jest przedstawiana w postaci $F_1 = -F_2$ - to równanie jest istotą trzeciego prawa dynamiki.

Kiedy znana jest już definicja siły, to można powiedzieć, że wartość siły ma znaczenie jedynie dla nas, pragnących cokolwiek przemieszczać za pomocą swojej własnej siły bądź siły, którą można stworzyć za pomocą środków technicznych. Dla przestrzeni, która kieruje ruchem c.s. pól (i ruchem ciał mających złożoną strukturę) siła nie ma żadnego znaczenia. Przestrzeń z taką samą łatwością kieruje spadaniem jabłka na powierzchnię Ziemi i zakrzywianiem planetarnych orbit. Na ten temat możemy jedynie powiedzieć, że dla nas jest to "wielka tajemnica".

Zupełnie inaczej wygląda sprawa, kiedy człowiek stara się przyśpieszyć, na przykład, rakietę, aby ją wynieść na orbitę okołozemską. Wówczas człowiek bierze na siebie trud... Wówczas pragnienia ludzkiej świadomości, aby wynieść raketę na okołozemską orbitę, w bardzo złożony sposób przekłada się na trudności, które należy pokonać dla realizacji tego celu. Wówczas można mówić o sile, o energii i innych parametrach, które koniecznie należy zachować po to, aby wynieść raketę na orbitę.

Kiedy wступujemy do tych obszarów myślenia, powinniśmy pamiętać o najważniejszym. A mianowicie, powinniśmy pamiętać, że człowiek działa, wysyła raketę na orbitę, ale wszystko, co dzieje się z człowiekiem, raketą itd., w rzeczywistości dzieje się za przyczyną pracy jedynej zasady, która kieruje ruchem c.s. pól - zasady minimalizacji potencjałów przestrzeni.

Można powiedzieć, że ruch c.s. pól, i w ogóle wszelkich ciał, odbywa się z tego powodu, że istnieją inne pola - ciała, które w pewnym sensie kierują ich ruchem. Na tym etapie można powiedzieć, że jest to samoczynny ruch - wszystko porusza się, bo istnieje. Ale jest to samoczynny ruch specjalnego rodzaju - wszystko porusza się, ale porusza się w taki sposób, że wspólny środek masy pozostaje nieruchomy. Przy takim ruchu jest zachowane prawo MLV, które na najbardziej elementarnym poziomie wiąże masę z energią. Związek na elementarnym poziomie (przy istnieniu tylko dwóch c.s. pól) można prześledzić na rysunku "Ćwiczenia".

Ćwiczenia z dwoma c.s. polami były przeprowadzone za pomocą komputerowego programu modelującego "Gravons20".

	Plik - wyjściowy	Plik - "obraz spotkania"
$\frac{M1}{M2} = \frac{20000}{20000} = 1$	DwaCiała20t_do20t.100a.dao	DwaCiała20t_do20t.100a(T55948).dao
		140.710395355782·2 = 281.420790711564
$\frac{M1}{M2} = \frac{39999}{1} = \frac{V2}{V1} = \frac{281.424993147081}{0.00703580072369511} = 3.9999 \cdot 10^4$	DwaCiała1do39999.100a.dao	DwaCiała1do39999.100a(T55954).dao *
		0.00703580072369511 + 281.424993147081 = 281.432028947805
$\frac{M1}{M2} = \frac{3}{1} = \frac{V2}{V1} = \frac{211.056194128027}{70.3520647093424} = 3$	DwaCiała1do3.100a.dao	DwaCiała1do3.100a(T55956).dao
		70.3520647093424 + 211.056194128027 = 281.408258837369
$\frac{M1}{M2} = \frac{38}{2} = \frac{V2}{V1} = \frac{267.360427500414}{14.0716014473902} = 19$	DwaCiała2do38.100a.dao	DwaCiała2do38.100a(T55954).dao *
		267.360427500414 + 14.0716014473902 = 281.432028947804

Ćwiczenia. Wyniki ćwiczeń przy wykorzystaniu komputerowego programu modelującego "Gravons20"

Prawo MLV dotyczy trzech stałych parametrów: masy M, odległości L i prędkości V. Jego istota jest bardziej szczegółowo opisana na <http://pinopa.republika.pl/Dlaczego.html>. (Do tych trzech stałych parametrów można jeszcze dodać czas T, który także jest stały.)

Prawo MLV mówi nam o tym, że z istnieniem składników materii, posiadających wypadkową masę M, jest nierozłącznie związana energia. Tę energię można utożsamiać z sumaryczną maksymalną prędkością wszystkich składników materii, jaką mogą one osiągnąć z tej przyczyny, że istnieją i oddziałują. Jak można to zobaczyć w przypadku dwóch c.s. pól (a w podobny sposób energia jest związana z dowolną liczbą c.s. pól), związana z nimi energia jest albo energią ruchu tych pól - czyli energią kinetyczną, albo energią, która jest "ukryta" w ich położeniach względem siebie - czyli energią potencjalną.

Tutaj znowu trafiliśmy do tych obszarów myślenia, gdzie o energii można powiedzieć, że jest ona parametrem, który ma znaczenie dla człowieka i dla jego działalności. Z tego powodu posiadamy takie definicje energii, które pozwalają opisywać energię w świecie ludzkiej działalności. Gdy pojęcie energii jest stosowane w związku z c.s. polami, to nie może być mowy o wyzwoleniu energii i jej istnieniu niezależnie od materii, o jej wysyłaniu w postaci promieniowania, o kwantach energii, fotonach - dlatego że wcześniej należałoby powiedzieć, co to jest promieniowanie, kwant energii, foton. Ale można mówić o przekazywaniu (wysyłaniu) energii wskutek wzajemnego przyspieszania c.s. pól... Przecież przy takim sposobie nie tylko powstają stabilne struktury... Dzięki sprężystości struktur istnieje droga przenoszenia energii - energia jest przekazywana na ogromne odległości w przestrzeni w postaci świetlnych i, w ogóle, elektromagnetycznych fal.

Energia jest przekazywana w przestrzeni również wskutek przemieszczania się z ogromnymi prędkościami pojedynczych c.s. pól oraz złożonych struktur polowych w postaci cząstek i ciał. Ale przy bardzo dużych prędkościach zaczyna dawać o sobie znać prawo znikomego działania. Jego przejawianie się polega na tym, że od takich obiektów można wykorzystać jedynie znikomą część energii. Dlatego że wskutek bardzo wielkiej prędkości na przekazywanie energii (czyli na wzajemne przyspieszanie) jest zbyt mało czasu. A z tego samego powodu dla przyspieszania takiego obiektu za pomocą środków technicznych, aby nadać mu jeszcze większą prędkość, trzeba zużyć nieproporcjonalnie duże ilości energii. Bardziej szczegółowo można o tym przeczytać na

http://www.pinopa.republika.pl/ZakonND_pl.html i http://www.pinopa.republika.pl/En_Wskaznik.html.

Bezwładność c.s. pól, cząstek, ciał jest ukryta w tym fakcie, że żadne zmiany stanu tych obiektów nie mogą nastąpić samoczynnie. Dla zmiany stanu spokoju albo trajektorii ruchu tych obiektów konieczne jest oddziaływanie przestrzeni - tak to wygląda z punktu widzenia, który jest związany z najbardziej szerokim oglądem przyczyn wszystkich zjawisk. Albo można powiedzieć inaczej: dla takich zmian konieczne jest istnienie innych podobnych obiektów, albo można powiedzieć jeszcze inaczej: takie zmiany mogą nastąpić wskutek działalności człowieka. Wówczas człowiek bazując na własnym doświadczeniu może przekonać się, czym jest bezwładność.

Wszyscy, którzy chcą poznać istotę materii, energii, masy i bezwładności, mogą poćwiczyć, wykorzystując do tego celu komputerowy program modelujący "[Gravons20](#)".

* * *

To jest bardzo proste, nieprawdaz?... Jeśli tak uważacie, przekazujcie tę informację tym, którzy tego nie znają. Na dzisiejszy dzień, 4 września 2010 r., a bardziej konkretnie, w najbliższym czasie, kiedy będziecie czytać ten tekst o istocie materii, energii, masy, bezwładności, będziecie wiedzieć na ten temat więcej niż profesorowie, doktorzy i pozostali fizycy. Przekażcie im tę informację, razem z moimi pozdrowieniami i życzeniami powodzenia w rozumieniu natury rzeczy.

Bogdan Szenkaryk "Pinopa"

Legnica, 2010.09.04.

* * *

Interesuje was fizyka? Chcecie, aby była ona logiczna i zrozumiała?

W naszych czasach trzeba o to trochę powalczyć... I wy możecie przyczynić się do naprawy fizyki!

Tak się złożyło, że w XX wieku fizyka została zdominowana przez niedorzeczne, nielogiczne, "zmatematyzowane" teorie względności A. Einsteina i mechanikę kwantową. Wy możecie poprawić sytuację w nauce o przyrodzie! Na przykład, na fizycznych forach (jeśli bierzecie w nich udział) możecie dać tematy, które tu są przedstawiane z dopiskiem: ...Ależ to bardzo proste.

Poznajajcie konstruktywną teorię pola (http://www.pinopa.republika.pl/Art_Streszcz.html), rozpowszechniajcie zawartą w niej wiedzę i rozwijajcie ją.

* * *

A jeśli pracujecie zawodowo w nauce, jesteście doktorami fizyki, profesorami, to, oczywiście, macie ogromne możliwości działania. Jeśli fizyczne absurdy dokuczyły wam już dostatecznie mocno, dołóżcie wszelkich starań, aby fizykę naprawić.

Wypowiedzi Pinopy - Dodatkowe informacje

Temat Ivana Gorelika:

Co to takiego "kolajderowa mafia"?

<http://www.newtheory.ru/post5286.html#p5286>

Ziemia nie wybuchnie... Ale, jednak, pieniędzy żal

Wypowiedź pinopy z 15 sierpnia 2010, 14:41

Ivan Gorelik:

Kolajderowa "mafia" składa się z dwóch części: 1) fizycy-bigbangerzy, 2) "pieniężne worki".

Fizycy-bigbangerzy wiedzą, że eksperyment jest niebezpieczny, ale:

- 1) ich ocena wybuchu Ziemi jest nadzwyczaj zaniżona z powodu poważnych błędów i z powodu tępej wiary w Big Bang, w fałszywą teorię czarnych dziur i teorię ich parowania;
- 2) mają oni nadzieję otrzymać "kolapsowe źródło energii".

Mając apetyt na źródła energii, są oni gotowi na "niewielkie ryzyko", obiecują "pieniężnym workom" wielkie dochody i wypraszają miliardy dolarów na doświadczenia. Aby te dolary otrzymać, okłamują oni "pieniężne worki" i mówią, że o wybuchu Ziemi mowy być nie może, że żadne ryzyko nie istnieje.

Oto czym dysponujemy: LHC (wielki hadronowy kolajder) zwiększa intensywność zderzeń; 9-go listopada na LHC rozpoczną się zderzenia ciężkich jonów; rosyjscy mafijni fizycy-bigbangerzy przekonali władze państwowe co do konieczności budowy nowego kolajdera; władza im wierzy i wydaje "wasze miliardy dolarów", aby doprowadzić do waszej śmierci.

(...)

Aha. Dla przykładu: dziwna materia, ferromagnetyczna próżnia Savvidi, czyli magnetyczne dziury. A w efekcie - wybuch Ziemi.

pinopa:

Z powodu pracy kolajdera Ziemia nie wybuchnie... Możecie spać spokojnie... Nie istnieją żadne powody, aby wierzyć w "nieuzasadnione prorocтва".

W początkowej wypowiedzi (tematu) - Istota materii, energii, masy, bezwładności?... Ależ to bardzo proste! -

<http://www.newtheory.ru/physics/sut-veshchestva-energii-massi-inercii-eto-ochen-prosto-t536.html>

można przeczytać:

"Energia jest przekazywana w przestrzeni również wskutek przemieszczania się z ogromnymi prędkościami pojedynczych c.s. pól oraz złożonych struktur polowych w postaci cząstek i ciał. Ale przy bardzo dużych prędkościach zaczyna dawać o sobie znać prawo znikomego działania. Jego przejawianie się polega na tym, że od takich obiektów można wykorzystać jedynie znikomą część energii. Dlatego że wskutek bardzo wielkiej prędkości na przekazywanie energii (czyli na wzajemne przyspieszanie) jest zbyt mało czasu. A z tego samego powodu dla przyspieszania takiego obiektu za pomocą środków technicznych, aby nadać mu jeszcze większą prędkość, trzeba zużyć nieproporcjonalnie duże ilości energii. Bardziej szczegółowo można o tym przeczytać na <http://pinopa.narod.ru/ZakonND.html> i http://pinopa.narod.ru/En_pokazatel.html (po polsku http://www.pinopa.republika.pl/ZakonND_pl.html i http://www.pinopa.republika.pl/En_Wskaznik.html)."

Kiedy przeczytacie dwa artykuły, które znajdują się na wskazanych stronach, będziecie wiedzieć o istnieniu dwóch ważnych parametrów materii. Po pierwsze, przy bardzo dużych prędkościach cząstek zjawisko fizyczne, które przy małych prędkościach nazywamy "tarcie", przejawia się zupełnie inaczej. Przy bardzo dużych prędkościach cząstek, podczas zwiększania prędkości "tarcie" staje się coraz to mniejsze. W ten sposób przejawia się "prawo znikomego działania"... a przykładem tego przejawiania się mogą być cząstki, które przelatują, przenikając na wylot ciało Ziemi. Co to oznacza?... Oznacza to, że szybko poruszające się cząstki, wskutek swoich wielkiej prędkości, przekazują napotykaną materii jedynie znikomą część energii.

Po drugie, ...i wiąże się to z powyższym... z tego samego powodu materia, którą poruszające się z wielką prędkością cząstki napotykają na swej drodze, również może przekazywać takim cząstkom jedynie znikome ilości energii. A to oznacza, że kolajder (jako urządzenie techniczne) może zużywać ogromne ilości energii, ale przy wielkiej prędkości cząstek, które on przyspiesza, ich przyspieszenie zwiększa się coraz to wolniej i wolniej. Z tego powodu kolajdery mogą służyć do badań, ale oczekiwać od nich produkcji wielkich energii mogą tylko ludzie, którzy nie znają rzeczywistych własności materii.

Uzyskanie z kolajderów wielkiej "nadwyżki" energii jest niemożliwe...

Inaczej będzie wyglądała sprawa, gdy ludzie nauczą się wykorzystywać "samoczynny ruch materii", o którym piszę w liście na

http://pinopa.narod.ru/SDV_Pismo.html (po polsku http://www.pinopa.republika.pl/SMR_List.html). Gdy nauczą się, ale dobrze nie opanują tej sztuki... Wówczas niedoświadczeni badacze lub ludzie złej woli rzeczywiście mogą doprowadzić do wielkiego nieszczęścia. Ale jeśli zjawisko będzie dobrze opanowane i ludzie nauczą się całkowicie panować nad tworzoną energią, to wówczas ludzkość będzie w posiadaniu doskonałego taniego źródła energii.

* * *

Proszę, przekazcie informację akademikom i profesorom. Wydaje mi się, że oni będą już wiedzieć, co robić dalej.

Temat Elfiyi: Czym grozi uruchomienie kolajdera

<http://www.newtheory.ru/philosophy/chem-grozit-zapusk-kollaydera-t548.html#p5381>

Wypowiedz pinopy z 17 września 2010, 18:10

Możecie spać spokojnie - Ziemia nie wybuchnie

"Elfiya: Czym grozi uruchomienie kolajdera(...)"

Na <http://www.newtheory.ru/physics/chto-takoe-kollaydernaya-mafiya-t578.html#p5286> uspokajałem Ivana Gorelika (i, oczywiście, wszystkich innych forumowiczów w dziale "Fizyka"). Pisałem tam, że "Ziemia nie wybuchnie... Ale, jednak, pieniędzy żal".

Szanowna Pani Elfiya również może spać spokojnie - ziemia nie wybuchnie. Dlaczego nie wybuchnie?... A dlatego, że strasząc zarówno samą siebie, jak i innych, którzy Pani uwierzą, nie wie Pani o tym, że praca fizyków-bigbangerów (jak ich nazywa Ivan Gorelik) jest podobna do pracy Syzyfa.